

MACIEJ RZEWUSKI

ORCID: 0000-0001-5637-9257

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

STATUT SPADKOWY PRZY UMOWACH DZIEDZICZENIA — GŁOSA DO POSTANOWIENIA SN Z DNIA 19 MARCA 2021 ROKU, III CSKP 69/21

Abstrakt: Przedmiotem opracowania jest skomplikowane i wielowątkowe, a przy tym niezwykle istotne — zwłaszcza z praktycznego punktu widzenia — zagadnienie z zakresu międzynarodowego prawa spadkowego. Problem dotyczy coraz częstszej w ostatnich czasach sytuacji, w której Polak mieszkający na stałe za granicą (w tym wypadku w Republice Federalnej Niemiec) decyduje się na rozrządzenie swoim majątkiem na wypadek śmierci. Dokonana przez sądy obu instancji, a także przez Sąd Najwyższy ocena dopuszczalności takiego zachowania oraz skutków prawnych sporządzonego w Niemczech rozrządzenia zdaje się pomijać ważne kwestie merytoryczne, których uwzględnienie mogłoby odmienić stanowisko sądów wyrażone na gruncie przedmiotowej sprawy. Dodatkowym argumentem uzasadniającym potrzebę dokonania wnikliwej analizy wskazanego rozstrzygnięcia jest to, że może ono być początkiem kształtowania się linii orzeczniczej w sprawach spadkowych z elementem transgranicznym. Linia ta jednak — z przyczyn przedstawionych w niniejszej glosie — wydaje się wątpliwa.

Słowa kluczowe: prawo spadkowe, spadkodawca, spadkobierca, umowa dziedziczenia, dziedziczenie

„Statutem czynności prawnej *mortis causa* jest prawo ojczyście spadkodawcy, jeżeli spadkodawca nie dokonał wyboru prawa właściwego. O ważności umowy dziedziczenia (z wyjątkiem wymagań dotyczących formy) rozstrzyga więc prawo polskie”¹.

Przytoczona teza stanowiła podstawę oddalenia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej wnioskodawczynie, wniesionej od postanowienia Sądu Okręgowego w N. z dnia 30 maja 2018 roku. O ile przytoczone twierdzenie *in abstracto* nie powinno budzić większych wątpliwości, o tyle próba „dopasowania” go do istniejącego stanu faktycznego — podobnie zresztą jak i same wywody SN w tej materii — mogą już budzić zastrzeżenia. Celem publikacji będzie próba polemiki z trafnością stanowiska zajętego przez SN, wyrażonego na kanwie sprawy o sygn. akt III CSKP 69/21.

¹ LEX nr 2548729.

Z racji tego, że poruszona tematyka dotyka niezwykle istotnych wątków praktycznych związanych z aspektem szeroko pojmowanej transgraniczności spraw spadkowych, zasługuje na uwagę. Sposób wykładni przepisów prawnospadkowych wyrażony przez SN na tle przedmiotowej sprawy kasacyjnej może bowiem stać się „mylnym” drogowskazem, którym zarówno pozostałe składy sędziowskie SN, jak i sądy powszechne zechcą kierować się przy rozpoznawaniu tego rodzaju spraw.

Analiza poglądu przedstawionego przez SN wymaga uprzedniego przedstawienia stanu faktycznego sprawy. Otóż postanowieniem z dnia 10 października 2014 roku, I Ns (...), Sąd Rejonowy w N. z wniosku L.C. stwierdził, że spadek po J.C., zmarłym 21 sierpnia 2012 roku w G. (Niemcy), nabyli na podstawie ustawy: w jednej drugiej żona L.C., po jednej dziesiątej rodzeństwo H.S., L.C., W.C., po jednej trzydziestej siostrzenice M.L., K.J. i B.K., oraz po jednej dwudziestej bratankowie W.C. i S.C. Wnioskodawczyni R.K. — córka L.C. — wniosła o zmianę postanowienia o nabyciu spadku po J.C., wskazując, że spadkodawca i L.C. zawarli 28 kwietnia 1997 roku umowę majątkową małżeńską oraz umowę spadku, zmienioną suplementem z 25 listopada 2004 roku, na mocy której L.C. została ustanowiona jedynym spadkobiercą.

W ramach postępowania odwoławczego, zainicjowanego apelacją wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy w N. ustalił, że spadkodawca i jego żona L.C. zawarli przed notariuszem niemieckim 28 kwietnia 1997 roku małżeńską umowę majątkową, przyjmując za właściwe prawo niemieckie, oraz dwie umowy spadkowe, w tym wypadku nie dokonując wyboru prawa właściwego. W umowach spadkowych (*Erbvetrag*) L.C. na wypadek swojej śmierci przed J.C. wyznaczyła na spadkobierców w częściach równych męża i dwoje swoich dzieci, J.C. natomiast na wypadek swojej śmierci ustanowił jedynym i nieograniczonym spadkobiercą swoją żonę L.C. Postanowienia te zawarto w § 2 i 3 aktu notarialnego, a w § 6 małżonkowie postanowili, że złożone przez nich obustronnie oświadczenia są dla nich wiążące i żadne z nich nie zastrzega prawa odstąpienia od umowy. W § 4 i 5 aktu notarialnego zawarli oświadczenie ustanawiające porządek dziedziczenia po żyjącym najdłużej z nich, a w § 6 zapisano, że ta część aktu została podjęta jednostronnie i ma moc jedynie testamentową. Dnia 25 listopada 2004 roku małżonkowie sporządzili notarialny suplement do umowy spadku z 28 kwietnia 1997 roku, zmieniając regulację dziedziczenia po L.C. na wypadek jej wcześniejszej śmierci, oraz postanowili wykreślić § 5 umowy, który stanowił testament J.C. na wypadek, gdyby przeżył żonę. J.C. zmarł 21 sierpnia 2012 roku w G. (Niemcy), jako pierwszy z małżonków.

W ocenie orzekających w sprawie sądów z uwagi na fakt, że J.C. zmarł jako pierwszy z małżonków, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były zapisy umowy spadkowej z aktu notarialnego z 28 kwietnia 1997 roku, a konkretnie treść § 3 w związku z § 6. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, że do oceny ważności umowy spadkowej z 28 kwietnia 1997 roku ma zastosowanie prawo polskie, jako prawo ojczyście spadkodawcy z chwili dokonywania

czynności. Zaznaczył, że spadkodawca nie dokonał w akcie notarialnym wyboru prawa niemieckiego w kwestii dziedziczenia i umowy spadkowej, a nawet gdyby to zrobił, wybór prawa nie ma zastosowania do oceny tak zasadniczej kwestii jak dopuszczalność dokonania czynności prawnej *mortis causa* określonego rodzaju. Sąd drugiej instancji wskazał, że polskie prawo nie dopuszcza umowy spadkowej innej niż zrzeczenie się dziedziczenia. Umowę spadkową z 28 kwietnia 1997 roku zawartą między J.C. i jego żoną należy więc ocenić jako nieważną.

W skardze kasacyjnej od postanowienia sądu drugiej instancji wnioskodawczyni zarzuciła przede wszystkim naruszenie przepisów art. 65 i art. 66 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku — Prawo prywatne międzynarodowe² poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że rozrządzenie na wypadek śmierci, którego treść jest zgodna z polskim prawem, forma zaś z miejscem dokonania czynności, nie wywołuje skutków prawnych na terenie Polski, jeżeli polskie prawo nie przewiduje analogicznej formy dokonania rozrządzenia na wypadek śmierci jak forma, w której dokonano rozrządzenia. Zdaniem skarżącej każda czynność prawna wywołująca skutki na wypadek śmierci zgodna z prawem miejsca jej sporządzenia powinna wywoływać skutki prawne także w Polsce.

W uzasadnieniu postanowienia oddalającego skargę kasacyjną SN zważył, że umowa dziedziczenia nie może być tytułem powołania do spadku według prawa polskiego. Jedynymi dopuszczalnymi tytułami powołania do spadku w polskim prawie są bowiem ustawa i testament. Przepis art. 941 k.c. wyraźnie stanowi, że rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Zgodnie zaś z art. 1047 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna. Nadto dopuszczenie istnienia umów dziedziczenia kłóciłoby się z zasadą, zgodnie z którą spadkodawca uprawniony jest do określenia swojej ostatniej woli aż do chwili jego śmierci.

Ponieważ spadkodawca zmarł 21 sierpnia 2012 roku, jego statut spadkowy (prawo właściwe dla dziedziczenia) należało ustalić na podstawie art. 64 p.p.m. Zgodnie z tym przepisem spadkodawca w testamencie lub w innym rozrządzeniu na wypadek śmierci mógł poddać sprawę spadkową swojemu prawu ojczystemu, prawu miejsca swojego zamieszkania albo prawu miejsca swojego zwykłego pobytu z chwili dokonania tej czynności lub z chwili swojej śmierci. Przy braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało, że spadkodawca nie dokonał w umowie spadkowej wyboru prawa właściwego.

Odnosząc się do zarzutów kasacyjnych, SN stwierdził, że odpowiedź na pytanie o to, czy skuteczny — zgodnie z przepisem art. 64 ust. 1 p.p.m. — wybór niemieckiego prawa spadkowego rozciąga się także na kwestię dopuszczalności sporządzenia umowy dziedziczenia, czy też skutecznego wyboru prawa właściwego można dokonać jedynie w ważnym testamencie lub innym ważnym rozrządzeniu

² Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1792. Dalej: p.p.m.

mortis causa, nie ma znaczenia w badanej sprawie, skoro Sąd Okręgowy ustalił, że spadkodawca nie dokonał wyboru prawa, o którym mowa w art. 64 ust. 1 p.p.m.

W tym miejscu podkreślić należy, że Republika Federalna Niemiec jest jednym z państw europejskich, w których umowa dziedziczenia stanowi jeden z alternatywnych tytułów powołania do spadku³. Niemiecka *Erbvertrag* stanowi jednolitą, abstrakcyjną i nieodpłatną umowę *mortis causa*, która skutkuje powstaniem szczególnej więzi łączącej spadkodawcę z dokonanymi przez niego rozrządzeniami na wypadek śmierci⁴. Umowa dziedziczenia ma niejako podwójny charakter. Z jednej strony jest ona bowiem umową *sui generis*, a z drugiej — rozrządzeniem *mortis causa*. Dlatego, mimo że instytucja ta jest umową podlegającą generalnej zasadzie *pacta sunt servanda*, to w razie niewywiązania się przez spadkodawcę z postanowień umownych po stronie beneficjenta kontraktu nie powstaje jakiegokolwiek roszczenie⁵.

Warto nadmienić, że przyjęte w Niemczech reguły obowiązujące przy zawieraniu umów dziedziczenia są bardzo rygorystyczne. Obejmują one między innymi:

- nakaz osobistego kontraktowania przez spadkodawcę (§ 2274 BGB⁶),
- obowiązek posiadania przez strony pełnej zdolności do czynności prawnych (§ 2275 ust. 1 BGB); wyjątek stanowią osoby małoletnie pozostające w związku małżeńskim (ust. 2 i 3),
- wymóg jednoczesnej obecności wszystkich stron przy zawieraniu umowy dziedziczenia,
- nakaz zachowania formy aktu notarialnego (§ 2276 ust. 1 BGB),
- potrzebę odnotowania faktu zawarcia umowy w protokole sporządzonym przez notariusza,
- nakaz odczytania i podpisania umowy przez podmioty uczestniczące w czynności,
- obowiązek przekazania umowy w urzędowe przechowanie albo złożenia jej w zbiorze dokumentów notarialnych⁷.

Nie ulega zatem wątpliwości, że procedura zawarcia umowy dziedziczenia została uregulowana przez niemieckiego prawodawcę w sposób sformalizowany i szczegółowy — po to tylko, aby w przyszłości sąd spadku nie miał wątpliwości odnośnie do poprawnej interpretacji ostatniej woli spadkodawcy. Realizację tego celu gwarantować ma dodatkowo udział funkcjonariusza publicznego w sporzą-

³ O. Palandt, *Beck'sche Kurzkommentare. Bürgerliches Gesetzbuch*, München 2009, s. 2420 n.; H.G. Bamberger, H. Roth, *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, t. 3, München 2008, s. 2248 n.; H.J. Musielak, [w:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, t. 9. *Erbrecht. §§ 1922–2385, §§ 27–35 BeurkG*, red. G. Schlichting, München 2004, s. 1803–1804.

⁴ W. Reimann, M. Bengel, J. Mayer, *Testament und Erbvertrag. Kommentar mit Erläuterungen, Checklisten und Gestaltungsvorschlägen*, Köln 2015, s. 755.

⁵ M. Rzewuski, *Der Erbvertrag — Bemerkungen de lege lata und de lege ferenda*, „Law and Forensic Science” 10, 2015, s. 77–80.

⁶ Bürgerliches Gesetzbuch — niemiecki kodeks cywilny.

⁷ H. Lange, K. Kuchinke, *Erbrecht, Ein Lehrbuch*, München 2001, s. 748 n.

dzaniu rozrządzenia na wypadek śmierci. Przed dokonaniem czynności prawnej niemiecki rejent, podobnie jak notariusz w Rzeczypospolitej Polskiej, zobligowany jest zbadać tożsamość (w tym narodowość) rozrządzającego oraz upewnić się, że stawający do aktu ma świadomość istoty i wagi przedsięwziętej czynności *mortis causa*. Ogół wskazanych, zaledwie przykładowo, wymagań formalnych — choć z pozoru zdaje się razić zbytnim rygoryzmem — jest szczególnie pożądanym właśnie przez spadkodawców, którzy chcą mieć maksymalne poczucie pewności, że ich ostatnia wola zostanie po śmierci w pełni zrealizowana.

Ustawodawca polski nie używa w tekście kodeksu cywilnego pojęcia „umowy dziedziczenia”. Natomiast analizując przepisy księgi czwartej kodeksu, można odnaleźć sformułowania takie, jak: „umowa dotycząca spadku”, „umowa o spadek po osobie żyjącej”, „umowa o zrzeczenie się dziedziczenia”, „umowa zbycia spadku”, „umowa zbycia udziału w przedmiocie należącym do spadku” i „umowa o dział spadku”⁸. Spośród wyżej wymienionych mianem umowy dziedziczenia można określić tylko dwa z kontraktów, a konkretnie: umowę o spadek po osobie żyjącej i umowę o zrzeczenie się dziedziczenia. Pierwszą, regulowaną przepisem art. 1047 k.c., należałoby traktować jak pozytywną umowę dziedziczenia *sensu largo*, natomiast drugą — jak umowę dziedziczenia *sensu largo* o charakterze negatywnym. Ponieważ ustawowy zakaz sporządzania umów po osobie żyjącej wyrażony we wskazanym przepisie swoim zakresem obejmuje również umowy dziedziczenia *sensu stricto* — należy uznać, że wyłącznym pozaustawowym tytułem powołania do spadku w Polsce jest rozrządzenie testamentowe⁹.

Rację ma SN, wskazując, że sankcją przewidzianą za naruszenie zakazu z art. 1047 k.c. jest nieważność umowy. Trzeba jednak pamiętać, że w nowszym orzecznictwie zauważalna jest tendencja do liberalizacji przepisów prawa spadkowego w analizowanym zakresie. W uchwale z dnia 13 grudnia 2013 roku, III CZP 79/13, uznano mianowicie, że „dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”¹⁰.

⁸ E. Rott-Pietrzyk, *Umowa dziedziczenia — uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Rejent” 2006, nr 2, s. 165–166.

⁹ A. Malinowski, *Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w ujęciu Kodeksu cywilnego*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2004, nr 4, s. 35; A. Oleszko, *Umowy prawa powszechnego mające zastosowanie w sprawach spadkowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego (studia i rozprawy). Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Radwańskiego*, red. S. Sołtysiński, Poznań 1990, s. 421; J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1. Część ogólna, Łódź 1949, s. 89; M. Niedośpiał, *Darowizna na wypadek śmierci*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 11, s. 53. Por. K. Przybyłowski, *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, „Studia Cywilistyczne” 4, 1963, s. 12 n.; J.S. Piąkowski, *Z problematyki umów na rzecz osoby trzeciej na wypadek śmierci*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci prof. W. Czachórskiego*, red. J. Błeszyński, J. Rajski, Warszawa 1985, s. 40–41.

¹⁰ OSNC 2014, nr 10, poz. 98.

Nie negując powyższego, faktem jest, że polskie prawo spadkowe nie reguluje obecnie umów dziedziczenia jako alternatywnego tytułu powołania do spadku. Poza sporem jest jednak, że jeżeli polski spadkodawca dokona wyboru obcego prawa regulującego dziedziczenie po nim, które normować będzie instytucję takich umów, to zawarta przezeń „zagraniczna” umowa dziedziczenia stanowić będzie ważną podstawę spadkobrania. Sytuacja ta nie może budzić wątpliwości w świetle regulacji art. 64 ust. 1 p.p.m., którego przesłanki zastosowania były analizowane przez SN na gruncie rozpoznawanej sprawy. Zgodnie z powołanym przepisem spadkodawca mógł bowiem w testamencie lub w innym rozrządzeniu na wypadek śmierci poddać sprawę spadkową swemu prawu ojcystemu, prawu miejsca swego zamieszkania albo prawu miejsca swego zwykłego pobytu z chwili dokonania tej czynności lub z chwili śmierci¹¹. W doktrynie podkreślano, że:

wyboru prawa dokonuje spadkodawca. To o jego oświadczenie woli chodzi w tym przedmiocie. Wynika to wyraźnie z art. 64 ust. 1 p.p.m. Tak jest również w przypadku, gdy oświadczenie o wyborze prawa zostanie zamieszczone w testamencie wspólnym lub w umowie dziedziczenia. W testamencie wspólnym każdy z testatorów może wybrać inne prawo do oceny dziedziczenia po nim. Podobnie w umowie dziedziczenia jedna ze stron lub każda z nich może zamieścić swe oświadczenia dotyczące wyboru prawa. Każdy spadkodawca sam kształtuje treść oświadczenia stanowiącego wybór prawa¹².

Korzyści wynikających z możliwości wyboru prawa w sprawach spadkowych nie sposób przecenić. Przedstawiciele nauki podkreślają — i pogląd ten w pełni mnie przekonuje, że

dzięki wyborowi prawa spadkodawca może uzyskać wysoki stopień przewidywalności co do prawa, które decydować będzie o skutkach prawnospadkowych na wypadek jego śmierci. Do postanowienia tego prawa może dostosować swoje rozrządzenia *mortis causa*. Uzasadnia to pojawienie się poczucia bezpieczeństwa prawnego. Jednocześnie pozwala mu to na osiągnięcie wysokiego stopnia indywidualnego poczucia sprawiedliwości¹³.

¹¹ Zob. M. Pazdan, *Dziedziczenie ustawowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Metody regulacji własności prawa*, Katowice 1973, s. 161 n.; J. Pazdan, *Wybór prawa w sprawach spadkowych w ustawie o prawie prywatnym międzynarodowym z 2011 r.*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 9, 2011, s. 13 n.; C. von Bar, *Internationales Privatrecht (IPR)*, t. 2, München 1991, s. 263 n.

¹² J. Pazdan, *Wybór prawa w rozporządzeniu spadkowym*, [w:] *Nowe europejskie prawo spadkowe*, red. M. Pazdan, J. Górecki, Warszawa 2015, s. 115. Zob. J. Skąpski, *Autonomia woli w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów*, Kraków 1964, s. 42 n.; M. Pazdan, *Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym — aktualne tendencje*, [w:] *Europeizacja prawa prywatnego*, t. 2, red. M. Pazdan, Warszawa 2008, s. 141 n.; *idem*, *O roli wyboru prawa i prawie dla niego właściwym*, [w:] *Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego*, red. J. Kruczalak-Jankowska, Warszawa 2013, s. 534 n.

¹³ J. Pazdan, *Wybór prawa w rozporządzeniu spadkowym*, s. 116–117. Por. A. Bonomi, *Successions internationales: conflits de lois et de juridictions*, „Recueil des Cours” 350, 2010, s. 210 n.; G. Khairallah, *La détermination de la loi applicable à la succession*, [w:] *Droit européen des successions internationales. Le règlement du 4 juillet 2012*, red. G. Khairallah, Paris 2013, s. 47 n.

Przedstawione wyżej argumenty zostały uwzględnione w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 roku w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (dalej: rozp. spadk.), w którym zezwolono na wybór nie tylko ogólnego statutu spadkowego (art. 22), ale też prawa właściwego dla czynności prawnych zawierających rozrządzenia na wypadek śmierci. Istotne jest przy tym, że w świetle art. 22 ust. 2 rozp. spadk. wybór prawa musi być dokonany w sposób wyraźny w oświadczeniu w formie rozrządzenia na wypadek śmierci lub musi wynikać z postanowień takiego rozporządzenia. Przepisem tym przesądzono więc kwestię tego, że wybór prawa może być dokonany nie tylko wyraźnie, ale także w sposób dorozumiany, z tym zastrzeżeniem, że musi on wynikać z postanowień rozrządzenia *mortis causa*¹⁴. W motywie 39 zd. 2 preambuły do rozp. spadk. wskazano, że wybór prawa może być uznany za wynikający z rozporządzenia na wypadek śmierci, jeżeli zmarły w swoim rozporządzeniu poczynił odniesienia do konkretnych przepisów prawa państwa jego obywatelstwa lub jeżeli w inny sposób wymienił to prawo.

Nie ulega wątpliwości, że wybór statutu spadkowego należy odróżnić od wyboru prawa właściwego do oceny czynności prawnych stanowiących rozrządzenie *mortis causa*. W zgodzie z przepisem art. 25 ust. 3 rozp. spadk., obejmującym zarówno jednostronne, jak i obustronne umowy dotyczące spadku, strony umowy mogą wybrać prawo, które osoba lub jedna z osób, których umowa spadku dotyczy, mogła wybrać zgodnie z art. 22 na warunkach w nich określonych. Przedmiotem wyboru prawa może być zatem prawo państwa, którego obywatelem jest osoba, której spadku umowa dotyczy, lub jedna z osób, których spadku umowa dotyczy w chwili zawarcia umowy, albo którego obywatelem będzie ta osoba w chwili śmierci (statut umowy dotyczącej spadku)¹⁵.

Z problematyką właściwego odczytania faktycznej woli spadkodawcy wiąże się ściśle kwestia wpływu okoliczności zewnętrznych (spoza treści rozrządzenia) na sposób wykładni czynności *mortis causa*. Jest poza sporem, że okoliczności takich nie sposób przecenić przy ustalaniu faktycznej woli autora sporządzonego rozrządzenia. Niewłaściwa interpretacja poszczególnych dyspozycji na wypadek śmierci może zniekształcić, a niekiedy wręcz unicestwić rzeczywiste zamiary spadkodawcy co do losów jego majątku *post mortem*.

Osobiście uważam, że

w celu odczytania rzeczywistej woli spadkodawcy [...] należy uwzględniać wszelkie okoliczności, które mogą okazać się pomocne do jej poznania. Okoliczności te nie muszą znaleźć bezpośred-

¹⁴ Szerzej zob. J. Pazdan, *Umowy dotyczące spadku w rozporządzeniu spadkowym Unii Europejskiej*, Warszawa 2018, *passim*.

¹⁵ J. Pazdan, *Wybór prawa w rozporządzeniu spadkowym*, s. 121.

niego wyrazu w testamencie ani nawet być znane osobom zainteresowanym treścią konkretnego rozrządzenia. Wydaje się, że prawidłowa wykładnia testamentu musi uwzględniać wszelkie, tak ustne, jak pisemne, wypowiedzi spadkodawcy (np. projekt testamentu, listy, notatki, wyjaśnienia udzielone świadkom testamentu, zarówno przed testowaniem, w jego trakcie, jak i po zakończeniu testowania). Badaniami powinny zostać objęte również stosunki łączące testatora z innymi podmiotami, nie tylko spadkobiercami (w tym stosunki osobiste, sympatie, ale i nienawiść do pewnych osób), zapatrywania i szerokokorozumiany styl życia spadkodawcy, a także jego sposób wypowiedzania się (np. nazywanie „bratem” osoby niespokrewnionej z testatorem)¹⁶.

Skoro na gruncie obowiązującego w Polsce prawa nie ma regulacji wprowadzającej ograniczenia dowodowe w materii wykładni testamentu (za takie nie mogą być uważane art. 246 i 247 k.p.c. choćby ze względu na formę szczególną testamentu), to zasadne wydaje się stosowanie ogólnej reguły dopuszczalności dowodów, wyprowadzonej z zasady prawdy materialnej (art. 3 k.p.c.). W konsekwencji przy wykładni testamentu aktualność zachowuje dyrektywa z art. 65 k.c., nakazująca uwzględnianie całokształtu okoliczności, w jakich oświadczenie ostatniej woli zostało złożone¹⁷.

Także judykatura polska dopuszcza możliwość (a niekiedy wręcz nakazuje), aby uwzględniać okoliczności zewnętrzne towarzyszące rozrządzeniu majątkiem na wypadek śmierci¹⁸. Co istotne, okoliczności te powinny być wykorzystywane do oceny całokształtu zachowań składających się na proces rozrządzenia *mortis causa*, czyli woli rozrządzenia, faktu sporządzenia rozrządzenia, zachowania jego wymogów formalnych, prawidłowego odczytania albo odtworzenia treści rozrządzenia, wzajemnego stosunku kilku z nich itp.

Mimo że przytoczone wyżej poglądy zostały wyrażone na gruncie badań wpływu okoliczności zewnętrznych na wykładnię oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy zawartego w ważnie sporządzonym testamencie, to jednak względy aksjologiczne w połączeniu z regułami *favor testamenti* i *favor contractus* wymagają powielenia tej argumentacji w stosunku do pozostałych rozrządzeń *mortis causa*, w tym również do umowy dziedziczenia.

Wydaje się, że okoliczności towarzyszące sporządzaniu rozrządzenia *mortis causa* powinny być brane pod uwagę przez sąd każdorazowo przy ustalaniu statutu spadkowego rozrządzającego. Można mieć bowiem spore wątpliwości, czy decydując się na zawarcie w Niemczech, przed niemieckim rejentem niemieckiej umowy dziedziczenia, obywatel Polski mieszkający na stałe w Niemczech nie dokonał właśnie wyboru niemieckiego prawa spadkowego. Kwestia ta została całkowicie pominięta na gruncie rozpoznawania sprawy o sygn. akt III CSKP 69/21. Tymczasem wydaje się, że to właśnie okoliczności związane bezpośrednio z fak-

¹⁶ M. Rzewuski, *Wykładnia testamentu a okoliczności zewnętrzne towarzyszące testowaniu*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 1, s. 106 n.; *idem*, *Wykładnia słusznościowa testamentu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, z. 17, s. 227 n.

¹⁷ Z. Radwański, *Wykładnia testamentów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1993, nr 1, s. 12.

¹⁸ Zob. uchwała SN z dnia 30 września 1971 roku, III CZP 56/71, OSNCP 1972, nr 3, poz. 47.

tem sporządzenia umowy dziedziczenia mogły *in casu* — i być może powinny — mieć priorytetowe znaczenie dla poprawnego ustalenia statutu spadkowego J.C. Należało więc w pierwszej kolejności zweryfikować to, czy wolą spadkodawcy, wyrażoną poprzez wybór określonego (nieznanego prawu polskiemu) rozrządzenia na wypadek śmierci, nie było dorozumiane wybranie prawa (niemieckiego) jako prawa regulującego dziedziczenie po nim.

Całkowite pominięcie okoliczności towarzyszących sporządzaniu danego rozrządzenia niesie za sobą ryzyko wypaczenia faktycznych zamiarów spadkodawcy, i to nie tylko w materii wyboru samego prawa spadkowego, ale w konsekwencji — także w zakresie ustalenia prawidłowego kręgu beneficjentów spadku. Oczywiście każdorazowe skorzystanie z okoliczności towarzyszących sporządzeniu rozrządzeniu *mortis causa* wymaga od sądu zachowania szczególnej rozwagi i wyczucia, gdyż niewłaściwe uwzględnienie takich okoliczności może być zarówno dla spadkodawcy, jak i dla rzeczywistych spadkobierców równie krzywdzące, co ich całkowite pominięcie w procesie ustalania statutu spadkowego.

INHERITANCE STATUTES FOR INHERITANCE CONTRACTS: GLOSSARY TO THE DECISION OF THE SUPREME COURT OF 19 MARCH 2021, III CSKP 69/21

Summary

The subject of the study is a complex and multifaceted, and at the same time extremely important — especially from a practical point of view — issue in the field of international inheritance law. The problem revolves around a situation more and more frequent in recent times, where a Pole living permanently abroad (in this case in Germany) decides to dispose of their property in the event of death. The assessment of the admissibility of such behavior and the legal effects of the disposition prepared in Germany by the courts of both instances as well as by the Supreme Court seems to ignore important substantive issues which, if taken into account, could change the position of the courts expressed in the present case. An additional argument justifying the need for a thorough analysis of the above-mentioned decision is the fact that it may be the beginning of the shaping of the jurisprudence in inheritance cases with a cross-border element. However, this line of reasoning — for the reasons presented in this gloss — does not seem correct.

Keywords: inheritance law, testator, heir, inheritance contract, inheritance

BIBLIOGRAFIA

- Bamberger H.G., Roth H., *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, t. 3, München 2008.
Bar C. von, *Internationales Privatrecht (IPR)*, t. 2, München 1991.
Bonomi A., *Successions internationales: conflits de lois et de juridictions*, „Recueil des Cours” 250, 2010.
Khairallah G., *La détermination de la loi applicable à la succession*, [w:] *Droit européen des successions internationales. Le règlement du 4 juillet 2012*, red. G. Khairallah, Paris 2013.

- Lange H., Kuchinke K., *Erbrecht, Ein Lehrbuch*, München 2001.
- Malinowski A., *Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia w ujęciu Kodeksu cywilnego*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2004, nr 4.
- Musielak H.J., [w:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, t. 9. *Erbrecht. §§ 1922–2385, §§ 27–35 BeurkG*, red. G. Schlichting, München 2004.
- Namitkiewicz J., *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1. *Część ogólna*, Łódź 1949.
- Niedośpiał M., *Darowizna na wypadek śmierci*, „Państwo i Prawo” 1987, z. 11.
- Oleszko A., *Umowy prawa powszechnego mające zastosowanie w sprawach spadkowych*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego (studia i rozprawy). Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Radwańskiego*, red. S. Sołtysiński, Poznań 1990.
- Palandt O., *Beck'sche Kurzkommentare. Bürgerliches Gesetzbuch*, München 2009.
- Pazdan J., *Umowy dotyczące spadku w rozporządzeniu spadkowym Unii Europejskiej*, Warszawa 2018.
- Pazdan J., *Wybór prawa w rozporządzeniu spadkowym*, [w:] *Nowe europejskie prawo spadkowe*, red. M. Pazdan, J. Górecki, Warszawa 2015.
- Pazdan J., *Wybór prawa w sprawach spadkowych w ustawie o prawie prywatnym międzynarodowym z 2011 r.*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 9, 2011.
- Pazdan M., *Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym — aktualne tendencje*, [w:] *Europeizacja prawa prywatnego*, t. 2, red. M. Pazdan, Warszawa 2008.
- Pazdan M., *Dziedziczenie ustawowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Metody regulacji własności prawa*, Katowice 1973.
- Pazdan M., *O roli wyboru prawa i prawie dla niego właściwym*, [w:] *Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego*, red. J. Kruczałak-Jankowska, Warszawa 2013.
- Piątowski J.S., *Z problematyki umów na rzecz osoby trzeciej na wypadek śmierci*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci prof. W. Czachórskiego*, red. J. Bleszyński, J. Rajski, Warszawa 1985.
- Przybyłowski K., *Niedopuszczalność wspólnych testamentów*, „Studia Cywilistyczne” 4, 1963.
- Radwański Z., *Wykładnia testamentów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1993, nr 1.
- Reimann W., Bengel M., Mayer J., *Testament und Erbvertrag. Kommentar mit Erläuterungen, Checklisten und Gestaltungsvorschlägen*, Köln 2015.
- Rott-Pietrzyk E., *Umowa dziedziczenia — uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Rejent” 2006, nr 2.
- Rzewuski M., *Der Erbvertrag — Bemerkungen de lege lata und de lege ferenda*, „Law and Forensic Science” 10, 2015.
- Rzewuski M., *Wykładnia słusznościowa testamentu*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, z. 17.
- Rzewuski M., *Wykładnia testamentu a okoliczności zewnętrzne towarzyszące testowaniu*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 1.
- Skąpski J., *Autonomia woli w prawie międzynarodowym prywatnym w zakresie zobowiązań z umów*, Kraków 1964.